

Tragedya w Kutnie.

(Do ilustracji tytułowej).

Grozą przejmujący wypadek rozegrał się w Kutnie, w gubernii warszawskiej. Miejscowy inżynier powiatowy, Witold Kozłowski, zastał poważnie przed rokiem, okazując silne objawy rozdrażnienia nerwowego. Z powodu niepomysłnych stosunków finansowych, z trudem zdobyła się rodzina na zebranie potrzebnych środków, aby ratować zdrowie ojca rodziny. Z polecenia lekarzy wysłano go na Krym, skąd wrócił nieco zdrowszy, jak się przynajmniej na oko wydawało. Jednak choroba nie ustąpiła, nastąpiło tylko chwilowe polepszenie — znane w medycynie pod nazwiskiem *lucidum intervallum*.

Ponieważ po powrocie do domu objawiał chory wielokrotnie anormalny stan umysłu, przerażona rodzina zwróciła się do rządu gubernialnego z prośbą o zapomogę na leczenie, co jednak załatwiono odmownie i chory pozostał nadal na swym stanowisku. Już przed paru miesiącami, w czasie pobytu w Warszawie, strzelał inżynier Kozłowski do siebie i zranił się w brzuch, odgrażał się też publicznie, że zabije kilka osób z Kutna. Nie zwracano na to uwagi, biorąc groźby jako wynik rozdrażnienia chorego, nie przedstawiający zresztą niebezpieczeństwa dla otoczenia. Tymczasem rozstrój nerwowy zwiększał się z dnia na dzień, aż wreszcie w ubiegłym tygodniu doszło do katastrofy. W krytycznym dniu powrócił Kozłowski do domu bardziej, niż kiedyindziej rozdrażniony i w czasie drobnej sprzeczki ze żoną, wyjął niespodzianie rewolwer, kierując go w stronę żony. Rozległy się strzały i pani Kozłowska, ugodzona kilku kulami, padła martwa na ziemię. Widok broczącej krwią żony tak przeraził mordercę, że skierował broń ku sobie i celnym strzałem pozbawił się życia. Dzieciom, a zostało troje biednych sierót, które bawiły się w tym samym pokoju, na szczęście nic się nie stało.

Ilustracja nasza przedstawia tragiczną chwilę, gdy inżynier Kozłowski celnym strzałem kładzie trupem swoją nieszczęśliwą małżonkę.

Następca śp. dra. Estreichera w komisji teatralnej.

Gdy skutkiem śmierci ś. p. dra Karola Estreichera, najwybitniejszego po dzień dzisiejszy w dziejach naszej literatury znawcy sztuki dramatycznej,

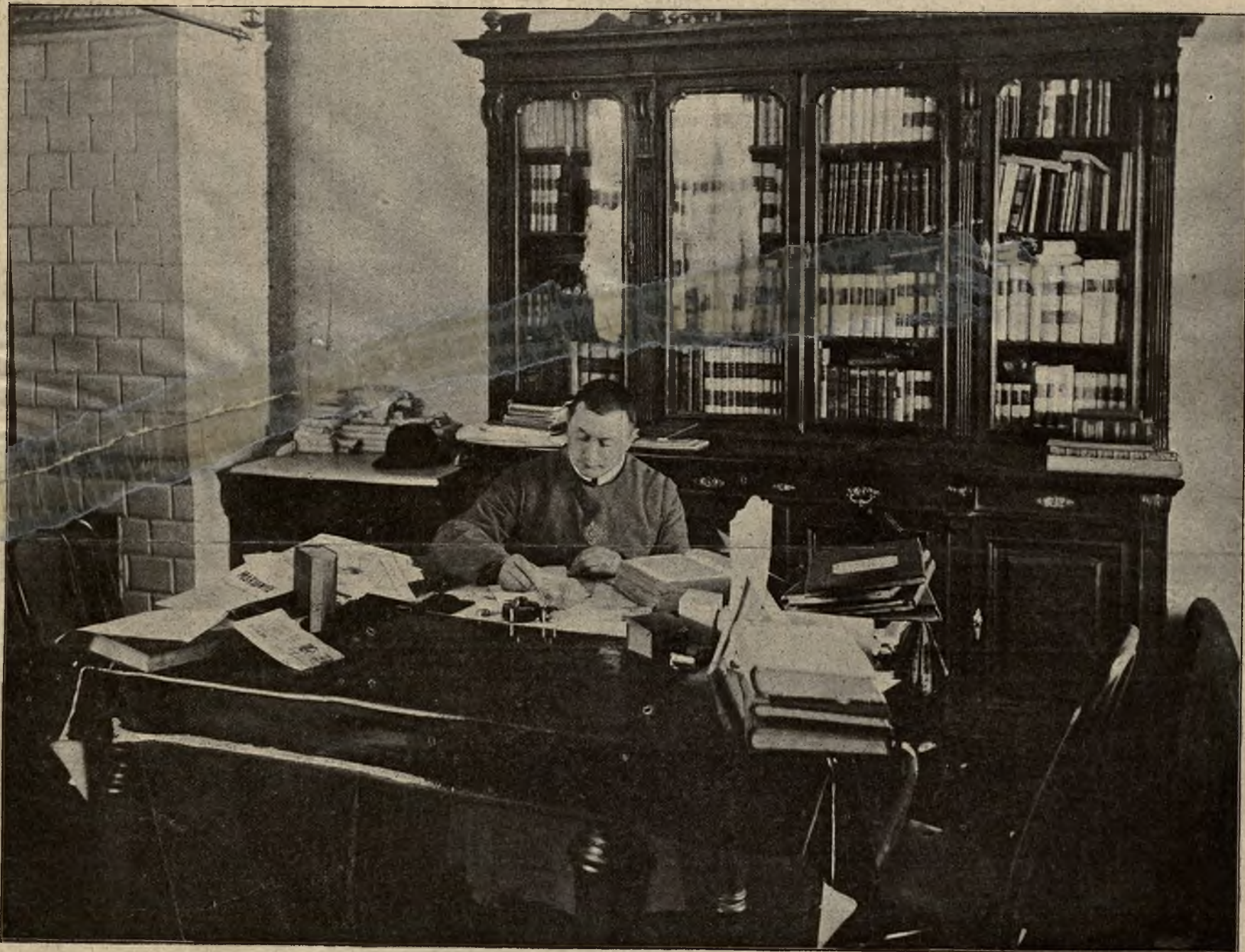
posterunek, na którym ś. p. Estreicher położył niespożyte dla rozwoju naszej narodowej kultury zasługi. Obecnie wszelkie domysły i hipotezy w sprawie zamianowania przez Wydział krajowy następcy ś. p. Estreichera w komisji teatralnej



Jubileusz dyrektorki szkoły we Lwowie: Jubilatka (X) w otoczeniu uczestników uroczystości. 1. Radca dworu dr. Baranowski, 2. prezydent Ciuchciński, 3. inspektor Matusiak.

zawakowało miejsce członka komisji artystycznej krakowskiego teatru, mianowanego przez Wydział krajowy, świat artystyczno-literacki począł gubić się w najrozmaitszych domysłach na temat, kto też obejmie ten tak odpowiedzialny i zaszczytny

są już bezprzedmiotowymi, albowiem w ostatnich dniach Wydział krajowy zamianował nim dr. Józefa Flacha, profesora I. szkoły realnej w Krakowie, który w świecie literackim zyskał sobie wybitną markę, dzięki swym licznym i niepowszednim



Jeszcze Maryawici: Książd-maryawita Skolimowski w redakcji »Maryawity« w Łodzi.

Fot. »Świtez«.